

### Faszystowska dywersja oplata Europę zachodnią

# „ABWEHR“

## wywiad niemiecki dzisiaj

### Gen. Guderian tworzy służbę szpiegowską z polecenia Amerykanów

PRAGA (APL). — Amerykańskie władze okupacyjne powołały do życia kwatery główną niemieckiej służby wywiadowczej w mieście Ollendorf w Niemczech — donosi na podstawie wiadomości uzyskanych z całkowicie pewnych źródeł, czeski dziennik „Młoda Fronta”. Na czele niemieckiej służby wywiadowczej stoi znany generał hitlerowski Guderian. Na zlecenie władz amerykańskich Guderian zbiera wszystkich agentów, zatrudnionych w czasie wojny w armii niemieckiej.

Nowa organizacja szpiegowska nosi nazwę „Abwehr”. Zadaaniem jej jest nawiązanie współpracy z podziemnym faszystowskim w Niemczech zachodnich, we Włoszech, Francji i innych krajach, oraz wykorzystanie jej dla działań dywersyjnych.

Jednym z głównych zadań, powierzonych Guderianowi jest rozmieszczenie agentów wew-

natrz prawicowych partii niemieckich, ze szczególnym uwzględnieniem schumacherowskiej partii socjal - demokratycznej.

„Młoda Fronta” dodaje, że kwatery główna Guderiana podzielona została na szereg wydziałów, do których amerykańskie władze okupacyjne przydzieliły swoich instruktorów.

Dziennik przypuszcza, iż ukazanie się prowokacyjnego „Protokolu M” jest m. in. dziełem guderianowskich komórek szpiegowskich.

### Amerykanów

### Strajk w Brescja

RZYM (PAP). — Robotnicy ważnego włoskiego ośrodka przemysłowego w Brescja przegrali pracę na znak protestu przeciwko niewypłaconym zarobkom robotnikom jednej z miejscowych fabryk.

Strajkujący wstrzymali wszelką komunikację w mieście, stawiając tramwaje w poprzek ulicy. Policja interweniowała przy użyciu gazów łzawiących.

### Jeszcze jedna bezczelność prasy niemieckiej

## »Granica na Odrze i Nysie przyczyną głodu w Bizonii«

BERLIN (PAP). — Strajki głodowe, które ogarnęły Zagłębie Ruhry, posłużyły dziennikowi socjal - demokracji niemieckiej za powód do nowego ataku przeciwko granicom Polski na Odrze i Nysie.

„Der Telegraf”, pisząc o przyczynach ruchu strajkowego, nie wspomina ani słowem o sabotażach w dziedzinie gospodarki żywnościowej w strefie brytyjskiej, nie wskazuje na osobę dyktatora żywnościowego Niemiec zachodnich Schlange - Schoeningena, jako głównego sprawcy klęski głodowej, lecz uważa, że tylko i wyłącznie utrata ziem wschodnich spowodowała niemożność wyżywienia górników i robotników w Zagłębiu Ruhry.

Biuro prasowe partii Jedności Socjalistycznej (SED), nawiązując istotnie powody katastrofalnej sytuacji eprowizacyjnej w strefach scalonych, w

sposób zdecydowany odparło tendencyjne argumenty dziennika socjal - demokratycznego, przypominając raz jeszcze, że za utratę ziem wschodnich odpowiedzialność ponoszą przede wszystkim Hitler i polityka hitlerowska.

„Trzeba spojrzeć prawdziwie prosto w oczy i pogodzić się z faktem, że Niemcy będą musieły dać sobie radę bez terenów wschodnich — czytamy w oświadczeniu biura prasowego SED. Nie będzie to trudne. „Jeśli uchwalona zostanie jedność gospodarcza Niemiec, jeśli przeprowadzi się reformę rolną w Niemczech zachodnich i południowych, jeśli mocarstwa zachodnie zezwolą na rozwój niemieckiej produkcji przemysłowej, celem ożywienia eksportu i wymiany towarowej. Oto jedyny klucz do rozwiązania problemu żywnościowego w Niemczech zachodnich”.

## Gopło połączyło się z Odrą Okno na świat dla bogatych Kujaw

WARSZAWA (APL). — Budowa kanału, łączącego rzekę Wartę z Gopłem, została przed terminem ukończona.

W końcu listopada ubr. ukończono nie tylko roboty, wyznaczane na ten rok, ale i na rok 1948.

Plan robót w roku 1947 przewidywał przekopanie 20 kilometrów kanału o szerokości od 20 do 30 metrów. Przekop ok. 4 kilometrów miał być wykonany dopiero w roku bieżącym. Część robót przygotowawczych została przeprowadzona jeszcze przed wojną. Roboty ułatwiała pogłębiarka ssąca, srowadzona z Belgii i w pierwszych miesiącach obsługiwana przez personel cudzoziemski. Prędko jednak polscy inżynierowie i robotnicy zapoznali się ze skomplikowa-

na jej maszynerią i zastąpili Belgów.

Obecnie pozostaje tylko budowa dwóch słuz, które będą gotowe w jesieni r.b. i wtedy będzie otwarta normalna komunikacja Warta - Gopło. Kanał ten ułatwi transport plodów rolnych i bogactw kopalnianych Kujaw, które na północ od Konina mają wielkie złoża węgla brunatnego. Nowa droga komunikacyjna da podstawę do

rozbudowy w tym rejonie szeregu fabryk i przyczyni się do uprzemysłowienia powiatów położonych między środkową Wartą a dolną Wisłą.

Ponieważ Gopło wiąże się z kanałem górno - notecińskim, nowy kanał Warta — Gopło będzie miał połączenia także z Odrą, co otwiera perspektywę transportowe dla całej Polski centralnej.

### Co dzień niesie

#### Szkodliwe okulary

Istnieje kategoria ludzi, chcących ulegać złudzeniom. Kiedy usiłuje ich się przekonać, że coś jest czarne lub białe, wówczas — nie słuchając żadnych argumentów — twierdzą uparcie: — Ja jestem pewien, że jest inaczej.

Po prostu nie chcą uwierzyć, nie chcą pozwolić się przekonać. Wolą zamykać oczy na rzeczywistość, byleby nie zburzyć stworzonego przez siebie obrazu. Wolą patrzeć na świat przez własne okulary, nie pozwalając wytłumaczyć sobie, że te okulary znieszkadzają prawdziwy obraz.

Do takich „złudzeniowców” należą entuzjasti Ameryki. Gdy Marshall wygłosił swą mowę, zaopiniowaną „pomoc” Europie i gdy Rząd Polski nie zgodził się przyjąć tej rzekomej pomocy, wszyscy entuzjasti „dobrego wujka Sama” załamali ręce z rozpaczy.

— Co też robi ten nasz Rząd? Odrzuca dobrodziejstwa, które mogą nasz kraj doprowadzić do rozkwitu! — mówili. — To przecież samobójstwo gospodarcze!

Uplęgnęło kilka miesięcy. Nastąpiły fakty, wykazujące aż nadto wyraźnie, czym byłaby „pomoc” marshallowska. Już bez owijania w bawełnę stwierdził Marshall i Truman, że plan ma na celu przede wszystkim odbudowę Niemiec, że inne kraje, chcące korzystać z dolarowej pomocy, muszą zrezygnować z niezależności zarówno gospodarczej, jak i politycznej, że muszą zlikwidować lub ograniczyć te gałęzie swego przemysłu, które nie dogadzają amerykańskiemu monopolistom.

A odbudowa Niemiec — przed krajami przez te Niemcy zniszczonymi — to przecież zagrożenie pokoju świata.

Teraz wychodzi jeszcze jedno sztydło z worka „dobrej” Ameryki. Na rozkaz Waszyngtonu Francja nawiązuje stosunki gospodarcze i polityczne z rządem gen. Franco. Z tym rządem który nawet ONZ uznała za faszystowski.

Frankistowska Hiszpania ma być włączona do „planu Marshalla”.

Czy i teraz „złudzeniowcy” będą mieli złudzenia co do bezinteresowności i dobrego serca amerykańskich kapitałistów?

(w)

### Granica

#### hiszpańsko-francuska zostanie otwarta?

PARYŻ (APL). — Skrajnie prawicowy dziennik „France Soir” potwierdza doniesienia prasy francuskiej o wzięciu przedstawicieli rządu w Madrycie. Prowadzą oni rokowania w sprawie otwarcia granicy hiszpańsko - francuskiej.

Dziennik wymienia nazwisko deputowanego *Poira Chadinera*, który przebywa obecnie w Madrycie w celu przedyskutowania związanych z tym problemów.

## Dlaczego Wilson milczał

### o rokowaniach handlowych z Polską

LONDYN (H.). — W związku z wczorajszym oświadczeniem ministra handlu Wilsona na temat brytyjskich rokowań handlowych gdzie wymieniał 15 krajów, z którymi obecnie prowadzi się nowe rokowania handlowe, ministerstwo handlu oświadczyło korespondentowi PAP, że wśród wymienionych krajów nie wspomniano nie o brytyjsko - polskich stosunkach handlowych, podobnie jak nie uczyniono żadnego oświadczenia w sprawie stosunków handlowych ze Związkiem Radzieckim, gdyż uważa się, że z Polską istnieje już umowa handlowa, a wszelkie dyskusje, które toczą się obecnie między

Polską a Wielką Brytanią w tej dziedzinie mają raczej charakter czysto - techniczny.

## Zołnierze gen. Markosa

### pojawił się w rejonie Koryntu

PARYŻ (PAP). — Jak podaje agencja EAM Presse, oddziały armii demokratycznej zaatakowały szereg miejscowości na Peloponezie, gdzie trwa głośno reklamowana ofensywa rządu ateńskiego. Pomimo zapowiedzi Aten rychłej li-

## Tajemnicza kradzież w mieszkaniu attache wojskowego ZSRR w Londynie

LONDYN (APL) Dziennik „Daily Graphic” informuje, że w mieszkaniu sowieckiego attache wojskowego w Londynie, płk. Gorskakowa, miała miejsce tajemnicza kradzież. Korzystając z nieobecności domowników, złodzieje wdarli się do mieszkania i zrabowali cenne przedmioty z biblioteki pułkownika.

Scotland Yard, który przeprowadza obecnie śledztwo, jest zdania,

że złodzieje nie weszli do żadnego innego pokoju.

Jak wiadomo, w czerwcu ub. r. kilku członków ambasady radzieckiej padło ofiarą kradzieży z włamaniem.

### Ostrożnie z planem Marshalla

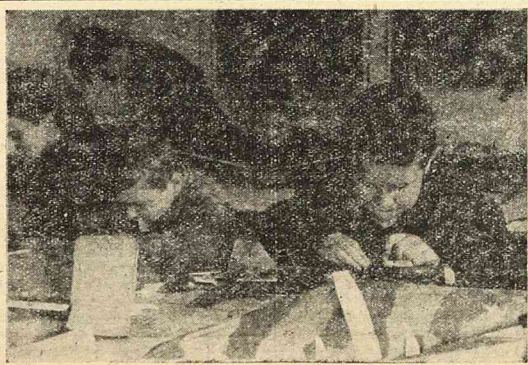
LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Hagi, że holenderscy ministrowie spraw zagranicznych i gospodarki utworzyli specjalny komitet ekspercki, którego celem będzie koordynacja wszelkiej działalności związanej z pomocą marshallowską dla Holandii. Komitet będzie utrzymywał łączność między znajdującym się w Waszyngtonie Biurem do Spraw Pomocy Europie, a Komitetem holenderskiej rady ministrów.

Jednym z zadań komitetu ma być — według oficjalnego komunikatu — „przeciwdziałanie fałszywemu optymizmowi”.

### Jak spalono mundur Hitlera

Dopiero obecnie władze amerykańskie podały do wiadomości, że jeszcze dnia 27 sierpnia ub. r. ko dokonano w obecności wyższych oficerów amerykańskich spalania munduru, który nosił na sobie Hitler w dzień zamachu 26 lipca 1944 r.

Mundur ten został znaleziony po wojnie wśród rzeczy Kwy Braun w pobliżu Berchtesgaden. Przez dwa lata przechowywano mundur pod silną strażą w podziemnym magazynie armii amerykańskiej.



Modelarnia lotnicza ZWM w Warszawie. Jerzy Gąsiewski & Nalewojko przy pracy

### W pogoni za buldozerem

patrz str. 3



Co się kryje za odbudową Wrocławia?

W POGONI za BULDOZEREM

Kiedy mi już dokuca zbył dotkliwie ruiny Wrocławia, a znajomy z Warszawy zaczyna wychwalać, jaka to u nich mechanizacja, a przede wszystkim tempo pracy! (domy rosną, jak grzyby po deszczu, a wszystkie maszynowo, mają chłopeze), zrób wtedy tak, jak ja!

Jedź szukać buldozerów. Idź tam, gdzie tętni piersze, nieśmiało jeszcze odłosa odbudowy Wrocławia.

Legendarny buldozer

Na bocznicy ul. Grabieszkińskiej łapiemy go wrześnie. Oto jest w całej okazałości legendarny buldozer Wrocławia. Ten sam, który wyrównał gładko plac koło Województwa, ten sam, który przebił mury na plac Wolności. Teraz, spacerując flegmacyjnie „w te i wewte” z garnia za każdym razem sporą furkę gruzów i wypycha je daleko, na jakieś zamieszany ogród. Aż na ulicy robi się jaśniej. Szofer to tu, to tam poeśnie, buldozer, posłuszny jego ręce, chodzi jak oswojony, groźny zwierz. Niewdzięczna ma tu pracę, nie widąc go. Wolałby gdzieś na widoku, aby ludzimi i szoferowi było raźniej.

Ini ludzi musiałoby wykonać jego pracę i w jakim czasie? Trudno odpowiedzieć. Buldozer za jednym nawrotem wygrami dziesiątki, setki taczek cegieł i gruzu, który przecież trzeba było kolejno, ręcznie wyrzucać.

Tu kryje się zagadka

I tutaj oto — uwaga, uwaga! — kryje się niewiarygodna zagadka odbudowy Wrocławia:

Buldozerów takich Wrocław ma pięć, szósty jest bez pluga. Tylko jeden, jak jaskółka lepszych czasów to ile można ciężkiego buldozera przyrównać do jaskółki? Pojawia się, to tu, to tam. Pozostałe stoją spokojnie w garażach, o ile nie wpróczy ich sobie inne miasta. Dlaczego?

Panuje u nas wciąż „szkodliwe, nałężone przekonanie”, że praca rąk ludzkich tańsza jest od jej mechanizacji, od użycia najnowocześniejszych maszyn. Brak jest odpowiedniej kalkulacji, przejrzystych planów. Odbudowiec Wrocławia

Robotnik leśny zarabia 600 zł dziennie

OBORNICY ŚLĄSKIE. (JKW) W okresie zimowym wre praca przy eksploatacji lasu. Dyrekcja L. P. sprowadza robotników do tych prac z centralnej Polski. „Zwzrobotowani” robotnicy leśni mają specjalne dołatkowe stawki — zarobek ich jest dużo większy od zarobku miejscowego robotnika czy to stalego, czy sezonowego.

W lasach Nadleśnictwa Państwowego Oborniki zatrudniono kilku dziesięciu robotników przeważnie z Turka powiatu konińskiego.

wia rozpoczęto od łopaty i rąk ludzkich. Brato w niej udział całe niemal społeczeństwo, dając wyraz swemu poświęceniu i ofiarności, gdy tymczasem w ogródkach stały maszyny, które bezkonkurencyjnie pracowałyby ludzi bez porównania szybciej i składniej. Stereotypowa odpowiedź jest: brak funduszu. Amerykanie za jednego buldozera żądali 21.000 dolarów, płatnych w walucie: aby chociaż w części, na dłuższą metę pokryć ten wydatek, należałoby brać za godzinę jego pracy 3.000 zł. Buldozer jest jednak patriotyczny, u- sprzedając swoją pracę za 500 zł od godziny plus koszt obsługi. Gdyby ktoś przeliczył dokładnie, ile trzeba by zapłacić ludziom za pracę, wykonaną w godzinę przez buldozera, okazałoby się dopiero, co się bardziej opłaca.

Kruszarka do wynajęcia Ale to jeszcze nie wszystko: Centrala Sprzętu Budowlanego na Dolnym Śląsku dysponuje jeszcze stojącą od roku bezużytecznie nowoczesną kruszarką. Jest to ogromna maszyna, mieląca gruz, a następnie wysiskająca z niego gotowe piaski, z jakich dzisiaj wznosi się Ministerstwo Przemysłu i Handlu. Tak, to prawda, Wrocław ma taką maszynę. Drzenie ona od roku, a tymczasem wiatr strąca ostatnie ściany, lecz cegły na bruk, wyszukuje się spośród nich zdalnie do użytku i obtłukuje je ciępliwie młotkiem, jak za czasów Nerona. Kruszarka jest podobno w użyciu za droga, a zre-

szta nikt jej nie ufa. Czyż nie przypomina to anegdotaly o nowej motopompie, sprowadzonej do małego miasteczka, której w chwili pożaru brano się użyć, ufając więcej starymu beczkowozowi? Z Czechosłowacji nadejście w nie długim czasie nowy sprzęt: kompresory, silniki spalinywe, narzędzia pneumatyczne, maszyny do czyszczenia cegieł i kafary parowe. Odbudowa naszych miast przy coraz lepszej mechanizacji mogłaby naprawdę ruszyć z miejsca. Potrzeba tylko rozsądnej kalkulacji i zaangażowania do nowoczesnej techniki budowlanej.

Obecnie dochodzi do absurdów:

ROZMAWIAMY z CZYTELNIKAMI

Odpowiedzi i wyjaśnienia

„Bezpartyjna” prosimy o zgłoszenie się do sekretariatu redakcji naszej, w godz. 13 — 15. Może będziemy mogli pomóc pani.

Dyrekcja Szpitala Miejskiego w Legnicy, dawniej Szpitala Zakaznego oświadcza, że tak zwany preparat „Kur - Kum” nie był i nie jest stosowany w leczeniu chorych, nie przeprowadzono również badań klinicznych.

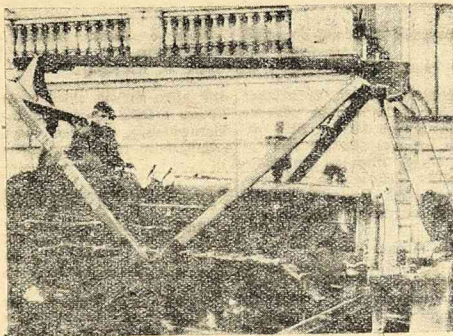
Dr Barska i Dr Rajs stwierdzają, że autor notatki o preparacie „Kur - Kum” bez porozumienia się z nimi wymienił ich jako lekarzy m. Legnicy prowadzących kliniczne badania nad wspomnianym wynalazkiem. Fakt ten nie odpowiada rzeczywistości. Środkiem „Kur - Kum” lekarze ci nie leczyli i nie leczą.

Zdemobilizowanego w 1947 r., który chciałby dokształcić się w zawodzie ślusarskim prosimy o podanie nazwiska i adresu. Trudno czynić jakieś kroki lub apelować skoro list do redakcji jest anonimowy.

Janina Krupiska wpłaciła dla Tereni Golak 150 zł, i zobowiązała się ofiarować tę kwotę co

Wrocław, wbito w 70 proc. zniszczone, pocięta siecią maszyn do budowy tunelu pod Zegiestowem, a

ich maszyn, objaśnia. Stoją buldozery do wynajęcia. Kto je wynajmie? Ludzie źleci! Nie tu nie pomogą łopaty, taczki i nasze ręce. Zjemy przecież w 20-tych wieki! LESZEK GOLINSKI



Wrocław, wbito w 70 proc. zniszczone, pocięta siecią maszyn do budowy tunelu pod Zegiestowem, a

Szybko roznosi się wieść  
wiódł pan za motocyklem Anida  
Dzięki zawartym w nim naturalnym tłuszczom wytłoczonym z najlepszych rosołków i ośmiokrotnym smarom ANIDA chroni go od wszelkiego rodzaju zanieczyszczeń. To też kroki leży się nie zbłądzić do obłądzenia o swojej urzędności.  
Anida  
Złoty Wiatrak  
K 85

Nasza produkcja w zwierniciele cyfr

W r. b. wyprodukujemy 2.000 motorcyklicy 100-000 rowerów. Część produkcji rowerów wyślemy do USA po 25 dolarów za sztukę

Przemysł Budowy Maszyn wlokennicznych planuje na rok 1948 wykończenie szeregu maszyn włókienniczych na sumę 23,9 milionów zł wg. cen z roku 1937

Prywatny przemysł farmaceutyczny da nam w r. 1948 specyfików wartości 2 miliardy 635 milionów zł. Państwowy zaś przemysł farmaceutyczny wytworzy w bieżącym roku 12 ton aspiryny, 12 ton fenacetylenu, 12 ton salicylanu sodu, 6 ton saloru oraz 400 kg kodoliny i morfiany ze słomy malce wój

Przemysł olejarski wyprodukuje 31 tys. ton oleju surowego, 24 tys. ton oleju zdzignego, 10 tys. ton margaryny i 33500 ton margaryny

Produkcja octu wyniesie 22 miliony litrów, z tego przypadnie na produkcję państwową 7 milionów 200 tys. litrów, spółdzielczą 7,946 tys. litrów, na sektor prywatny 7 milionów 600 tys. litrów

Gorzej jest ze skórami. Z braku dostatecznej ilości własnych — sprowadzimy 50 tys. skór beranych z ZSRR

Francja o podwójnej walucie

Frank eksportowy i frank wewnętrzny

Do Waszyngtonu przybył delegat rządu francuskiego celem przeprowadzenia rozmów w sprawie ustalenia podwójnego kursu franka: „eksportowego” i „wewnętrznego”

Kurs franka eksportowego zostałby obniżony do poziomu 250 fr. za dolar, podczas gdy frank wewnętrzny pozostałby na dotychczasowym poziomie, 1:20

Sfery gospodarcze USA uzasadniają za- wsty Francji okoliczności, że ceny za eksportowane wyroby przemysłu francuskiego przy obecnym kursie kalkulują się za wysoko i muszą być obniżone o 50 proc. Sprawę tę rozwiązać ma własne obniżka kursu franka. (Zgt)

W „Bibliotece Romanów i Powieści” znajdziesz

Najlepsze utwory pisarzy polskich i obcych! W prenumeracie miesięczna 49.- Prenumerata przyjmują urzęd. pocztowe K 260 Cena tomiku 50 zł.

Muzyka we Wrocławiu

Recital Marii Wilkomirskiej

Szkoła Muzyczna im. Fr. Chopina rozpoczęła cykl recitali i koncertów kameralnych recitalem prof. Marii Wilkomirskiej.

Szując z programu pierwszego recitalu, będącego przejrzeniem muzyki fortepianowej od Bacha po Szymanowskiego, koncerty Szkoły Muzycznej będą nosić charakter publicznych koncertów umuzykalniających, których brak tak dawno wrocławskim melomanom.

Nazwisko wykonawcy i ciekawy program sięgnęły do wielkiej sali O.K.Z.Z. prócz dużej ilości młodych także bardzo liczne grono wrocławskich melomanów.

Usłyszeliśmy „Fantazje chromatyczne” i Fugę J. S. Bacha w opracowaniu Busoniego, Sonatę c'is mol op. 27 Nr 2 (Księżycowa) Beethoven, polonez fis mol, 2 Etudy i 2 mazurki Chopina, „Zatopiona katedra” Debussyego, Ravela „Agnuski w wodze”, 2 mazurki op. 59 Szymanowskiego i Prokofiewa Preludium d'ur i marsz z opery „Miłość do trzech pomarańcz”.

Z poprzednich koncertów Marii Wilkomirskiej i omawianego recitalu odcisnęliśmy wrażenie, że doskonałej tej pianistce odpowiadają przede wszystkim dwa style z odległych sobie epok: muzyka klasyczna i nowoczesna.

Z Fantazji i Fugi Bacha wydo była koncentratka wspaniałą architekturę muzyczną i kantylenę, którą można przyrównać do kompozycji wokalnych. Szczególnie pięknie wykonana była bardzo trudna fuga, wymagająca „długiego oddechu” w rozwijających się tematach.

W nastrojowej „La Cathedrale Engloutie” Debussyego rozłożyła artystka z wielkim smakiem linie dynamiczną barwnych melodycznych płam, w Ravelu i preludium Prokofiewa imponując zwieźnością i lekkością tonu. Wielka kultura muzyczna wykonawczyń odsłoniła całą przejrzystość konstrukcji mazurków Szymanowskiego.

Z koncepcją wykonania popularnej sonaty księżycowej można by się nie zgodzić. Po bardzo romantycznie odegranej części II, część II-ga (Allegretto) brzmiała nieco za sucho, w III części (Presto agitato) zabrakło zróżnicowania wznoszących się początkowych pasażów (sf) od zamykających akordów (sf), skłującym następującą po nich partia o płynnej melodyce (p) nie wniosła oczekiwanego uspokojenia. Również dynamika I i III części świetnie technicznie wykonanego poloneza Chopiana była zbyt mało wycienio-

wana, a w niektórych frazach legatona nie wytrzymawsza. Część II poloneza zagrana była bardzo pięknie, a etudy i mazurki blizyszy się do ekspresji i poezji muzyki szopenowskiej.

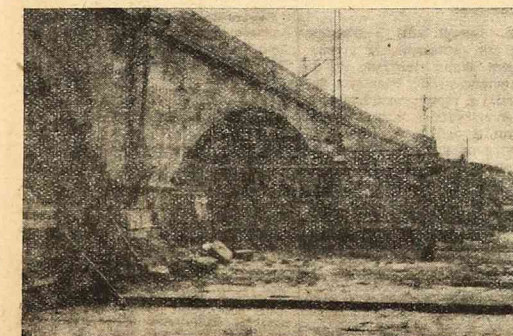
Po tak doskonałym pierwszym recitalu z niecierpliwością oczekujemy na dalszy ciąg zapowiedzianego przez Szkołę Muzyczną im. Chopina cyklu koncertów.

W sobotę 17 b.m. w sali „Teatru Laiki i Aktora” odbył się recital młodego polskiego pianisty, laureata Państwowego Instytutu Muzycznego w Moskwie, Ryszarda Baksta, który spotkał się z bardzo różną oceną we wrocławskim świecie muzycznym. Obok entuzjastycznych ocen nie brakło również głosów nacechowanych krytycyzmem.

Z prawdziwą przykrością notujemy fakt, że na recitalu Marii Wilkomirskiej grupa publiczności na balkonie zachowywała się w sposób, który mógł wytrącić z nastroju zarówno pianistkę jak i słuchaczy.

WOJCIECH DZIEDUSZYCKI

OPIEKA NAD INVALIDAMI W OJENNYMI TO OBOWIAZEK SZANU JACEGO SWA GODNOŚĆ NARODU WOBEC SWYCH OBRONCÓW



Widokul linii średnicowej nad ul. Targową w Warszawie na Pradze jest kompletnie wykonany i przygotowany pod cztery tory kolejowe

# CO SIĘ DZIEJE NA ZIEMIACH ZACHODNIICH

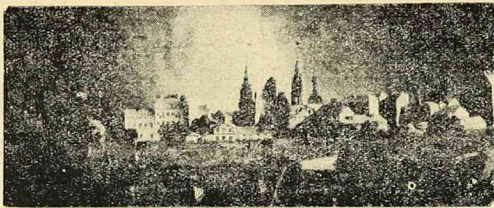
## Dorośli, młodzież i dzieci pytają

### Kiedy odbędzie się premiera w teatrze „Dla wszystkich”

Lęgnica, 7 stycznia. Od kilkunastu już miesięcy organizują w Lęgnicy teatr Aktora i Lalki „Dla wszystkich” młodzi absolwenci sztuki teatralnej: Żołnierkiwicz i Pasternak. Chęci i zapału im nie brak; zaangażowali do wspólnej pracy jeszcze kilka osób.

Teatr ten subsydiował początkowo PZZ w Lęgnicy za aprobatą Zarządu Woj. PZZ, pomaga PRN Tymczasowa siedziba kierownictwa teatru mieści się w budynku Miejskiego Domu Kultury przy ul. Mickiewicza 3, gdzie również znajduje się hala prac dekoratorskich i scena do sztuki pt. „Baśń o ziemi naszej”.

Pytanie jednak, czy kierownictwo



Fragment dekoracji do sztuki „Baśń o Ziemi Naszej”  
projekt.: M. Żołnierkiwicz,  
wyk.: B. Pasternak, I. Kustosik, M. Kulezyk

### Z nowym rokiem nowy starosta

Oleśnica (m. ch.). Z nowym rokiem rozpoczął w Oleśnicy urządowanie nowo wybrany starosta powiatowy Czesław Pawlowski.

### Każda kobieta powinna umieć szyc

Oleśnica (m. ch.). „Caritas” oleśnicki urząd w mieście popularne kursy kroju i szycia damskiej i dziecięcej odzieży i bielizny. Wykładaczką będzie nauczycielka miejscowej szkoły zawodowej.

### Truń ludzi wędlinami własnego ugrobu

KOZUCHÓW (AL.). — Często od przeszło czasu zatrucia wędliną na terenie miasta zlikwidowano dzięki Komisji Specjalnej i M. O., które wpadły na trop pomyslowego kombinatora. Okazał się nim Fr. Kubon, który zakupował zdechłe lub chore świnię i ich mięso używał do wyróbów masarskich, które sprzedawał.

W wyniku wykrycia przestępstwa pomyslowy reżnik będzie miał możliwość rozpamiętywania nad skutkami swego procederu za kratkami.

## Z Głogowa i okolic

### Co to za radioweźel?

W Brzostowie pod Głogowem istnieje podobno radioweźel, o którym władze nic nie wiedzą. Główny odbiórnik znajduje się w mieszkaniu jednego z osadników, który transmituje audycje na kilkadziesiąt godzin w mieszkaniach.

Osadnicy jednak żalą się, że stale słuchają tych camych audycji z dwóch stacji polskich. Czy Polskie Radio wie o istnieniu takiego radioweźla którego nie ma nawet w Głogowie?

### Kradzież pasów w cukrowni

Na terenie cukrowni w Nosocicach pod Głogowem dokonano dwukrotnie kradzieży pasów transmisyjnych. W pierwszym wypadku stwierdzono, że pas ukradł Józef Hawrylak ze Wschoły. Pas zdolano odebrać i wrócić do fabrycy. W drugim wypadku Lucjan Lewandowski, zamieszkały w Zakledówku, pow. Głogów oraz Józef Filipiak z Głogowa ukradli z remizy strażackiej — dwa pasy.

### Pierwszy chór w Głogowie

W okresie Bieżącego Narodzenia zorganizowano w Głogowie chór, który kilkakrotnie wystąpił podczas miłosierdnych nabożeństw. Kierownikiem chóru jest nauczyciel Kadziweński.

### Oddziały Red. i Adm. „SŁOWA POLSKIEGO”

NA DOLNYM SŁASKU i OPOLSZCZYZNIE

JELEŃSKA GÓRA — 1-go Maja 18, tel. 22-00 i 26-75.

WALBRZYCH — Słowackiego 16, tel. 45.

SWIDNICA — Pułaskiego II, tel. 23-28.

KOŁOZKO — Armii Czerw. 28/1.

DZIERŻONIÓW — Rynek 19.

Lęgnica — Grodzka 3/4 tel. 345.

OPOLE — Kollańska 19, tel. 33-07

teatru podjęło starania, by uzyskać własny lokal? Ostatnio na posiedzeniu plenarnym MRN i PRN padły inne pytania: „Co oni tam robią tak długo? Dlaczego nie otwierają teatru? Gdzie się podziały pieniądze? Kto ich kontroluje? Jakie są wyniki dotychczasowej pracy?” itd., itd.

Ojcowie miasta i powiatu nie potępiają się jednak niepokoją. Po pierwsze praca dekoratorska jest żmudna, wymaga czasu, cierpliwości i finansów. Po drugie: trzeba wyjaśnić, że tych finansów niekiedy brakowało — tym samym organizatorzy teatru tracili cenny czas. Po trzecie: kierownictwo i personel techniczny — to ludzie dobrej woli, ale młodzi, z małą jeszcze praktyką teatralną. Czy nie należało by pomyśleć o zaangażowaniu fachowco go, doświadczonego kierownika całości?

Głosy radnych dotarły do władz woj. PZZ, które zainteresowały się, jak przedstawia się sprawa subsydiowanego teatru. W wyniku inspekcji stwierdzono: praca postępuje naprzód.

Wiadomo jednak, że cierpliwość ludzka ma granicę, okres przygotowania — organizacyjny jest trochę za długi, do tego Lęgnica nie ma stałego teatru... Mieszkańcy Lęgnicy chcą coś już wreszcie zobaczyć! Nie tylko starsi i młodzież, ale i działka szkolna chciałaby spe-

## Przeciwno niszczycielom lasów, zwierzyny i ryb

JELEŃSKA GÓRA (Saw). — W tych dniach odbyła się w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego konferencja naczelników władz i urzędów niespolonych i urzędów nieszpólnych.

Zebrał się Starosta Powiatowy Tabaka, który omówił cele konferencji. Zebrania naczelników władz i urzędów niespolonych mają na celu koordynowanie działalności wszystkich władz państwowych z całego terenu, powiatów w sprawach które wymagają jednolitego postępowania.

Przedmiotem obrad były sprawy sfery nadzorczej i bezpieczeństwa, omówienie współpracy administracji ogólnej i sądowej z Wojskami Ochrony Pogranicza, uzgodnienie współpr-

## Krucjata przeciw włóczęgom

Jelenia Góra (XP). Od pewnego czasu zainteresowane sprawami społecznymi miasta czynnikami zapowiadają wielką krucjatę przeciwko łazikom i włóczęgom oraz notorycznym żebrakom zawodowym, którzy ze względu na charakter tu rystyczny miasta tłumnie wypełniają ulice Jeleniej Góry. Skończyło się jednak jak dotychczas, tylko za szumnym apelem do społeczeństwa, a szczególnie kupców, aby nie wypuszczali żebraków do sklepów i odsyłali ich do Komitetu Społecznej. Żebracy, jak dawniej, okupują rogi ulic, a natężeńs wzrasta szczególnie po świętach.

Zagadnienie żebractwa ściślej łączy się z zagadnieniem włóczęgostwa. Wiadomo, że włóczęga, te w wiadawca złodziej, to wykojełnicie zdolny do wszystkiego. Takich włóczęgów i żebraków nie należy odsyłać od jednego Komitetu do drugiego, lecz utworzyć Domy Fracy dla ludzi wykojełnych, tak samo

jak są Domy Wychowawcze dla młodzieży wykojełonej. O jaki Dom Pracy w Jeleniej Górze stara się Komitet Patronatu nad Wzdlaniam. Niestety, na drodze swojej na same trudności! Czy w tej sprawie nie zechceją by zabrać głosu nasi radni miejscy?

## Omawiano sprawę pożaru w Osiecznicy...

Dlaczego tak późno

Na posiedzeniu PRN 12 om przedwodniczą PRN Aleksander Wrona dokonał dekoracji „Medalem Za sługę dla Narodu” byłych partyzantów marszałka Tito, repatriantów z Jugosławii, Stanisława Jakubowicza, Władysława Opale i Franciszka Matyjewicza.

Następnym punktem posiedzenia była sprawozdania rachunkowo-kasowe z wykonania budżetu Powiatowego Związku Samorządowego za rok 1945 i 1946. Na wniosek Komisji Kontroli Społecznej rozliczenie zatwierdzono.

Ponadto plenum zatwierdziło dotatkowy budżet Powiatowego Związku Samorządowego na rok 1947.

Zgodnie z zarządzeniem Rady Państwa uchwalono dalej diety dla członków PRN i zryczałtowane diety dla przewodniczącego PRN oraz zatwierdzono statut ciał stanowiących służbowych Wydziałów Powiatowych.

W wolnych wnioskach szeroko omawiano kwestie miejscowych połączeń kolejowych i komunikacji. W wyniku tego powołano specjalną podkomisję do opracowania memoriału celem wręczenia go przedstawicielowi rządu.

Omawiano jeszcze sprawę pożaru zamku myśliwskiego w Osiecznicy i kwestie niedrozwosy stonkunków w Nadleśnictwie Lisiek, na którego terenie znajduje się park.

## Gdzie tu „kalkulacja”?

Opole (rh). — Stanisława Kaczmarczyka z Opola niedomagala od pewnego czasu na zdrowiu ponieważ jednak znane jej były leczenie w postaci alkoholu, postanowia przeto wyprodukować większą ilość bimbru i w tym celu zrobiła zacier z 35 kg maki żytniej.

Kiedy „gorzelnia” była pod „pełną parą” zjawili się niespodziewanie funkcjonariusze Ochrony Skarbowej i nie zważając na tłumaczenia się „ciężko chorej” przetrwał brutalnie produkcję „zabawianych leków”, wlewając zacier do kanaru oraz konfiskując aparat odpędowy i kilka litrów samogonu, a nadmiar zlego spisałi jeszcze protokół karny. Sprawą znalazła zakończone przed Sądem Okręgowym w Opolu, gdzie Kaczmarczyk skazana została na 1 miesiąc aresztu i 20 tys. złotych grzywny.

## Z KŁODZKA

Rozdzielnie gazet, czasopism i t. p. Sp. Wzd. „Czytelnik” w Kłodzku, która miała się tymczasowo w księgarni przy pl. Bol Chrobrego, przeniesiono do własnego lokalu przy ul. Matejki nr 4.

Otworzono po tym kilka nowych punktów sprzedaży w mieście, w których można otrzymać wszelkie pisma wychodzące z kraju.

Wygodzenia oraz prenumeratę „Słowa Polskiego” przyjmuje oddział naszej administracji w Kłodzku (ul. Armii Czerwonej 23, m. 2).

## Kurs pszczelarski

Kłodzko (JK). Powiatowy Związek Samopomocy Chł. przy udziale Powiatowego Związku Pszczelarzy w Kłodzku urządził w dniach 27-28 i 29 stycznia b. r. o godz. 8-tej w lokalu Pow. Zw. Sam. Chłop. w Kłodzku przy ul. Bohaterów Ghetta (dawniej Allenów). Kurs jest bezpłatny. Uczeslnicy kursu z ternu mają zapewne nieoclegi oraz ciekawie uzyczenie po cenach niskich.

## Zmiana

### na stanowisku starosty

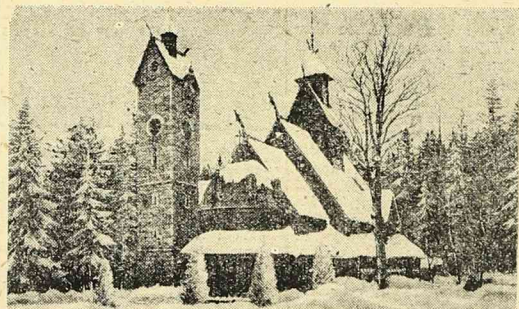
NYSZA (rh). Staraniem pracowników Starostwa i Wydziału Powiatowego w Nysie urządzono w tych dniach oplatek połączony z uroczystością pożegnania dotychczasowego starosty mgr. Wincentego Karugi k'iego powołano na wyższe stanowisko w administracji publicznej. W uroczystości wzięła udział delegacja mieszkańców miasta Głucholazy z burmistrzem Staszewskim na czele.

## Podwójna katastrofa

Swidnica (rz). Jak już donosiliśmy na stronie Swidobodzie — Swidnica rozbił się autobus PKS, przy czym kilkanaście osób odniosło rany. Cieższej rannych zabralo do szpitala w Swidnicy auto ciężarowe Rej Centrali Aprobacyjnej z Wrocławia.

Auto to, holowane przez drugą ciężarówkę, w pobliżu Swidnicy wjechało na słuę telegraficzny.

Na szczęście — tym razem oberzelo się bez ofiar w ludziach.



Kościółek Wang w zimowej szacie

## 105-letni staruszek — Szymon Chwałka

Sądził, godził zwaśniionych, radził młodożenciom

Namysłów. (J. Ha.) — Przy ul. Ligockiej 38 mieszka rodzina repatriantów z Brzeżan. Kilka dni temu zmarł najstarszy jej członek, prawdziwy, bo 105 lat liczący „patez familie” Szymon Chwałka. Żyje jednak jeszcze o 2 lata młodszą od niego żona Anastazja. Staruszek jest nieśmiały, tak słaba już i zdzienniała, że nie udaje mi się przeprowadzić z nią wywiadu. O zmarłym ojcu opowiada mi jedyny 56-letni syn Stanisław.

Staruszek, urodzony w grudniu 1842 we wsi Kildaty pow. Brzeżany całe życie cieszył się jak najlepszym zdrowiem, ogólna sympatja i szacunkiem ludzi. Zajmował się rolnictwem i z wielkim zamiłowaniem prowadził pasiekę.

Życie Szymona Chwałki płynęło

roznie. W roku 1863 jako młody chłopiec ucieka z domu i wstepuje do partii powstanczej. Walczył tak dzielnie, że dostaje w nagrodę za męstwo medal, którego strzegł przez całe życie, jak najdroższego skarbu.

Ledwie zgłosił krwawo stłumione powstanie, powołano go do armii cesarskiej jako poddanego austriackiego. Wkrótce wybuchła wojna prusko-austriacka w 1866 r. Ranny ciężko w nogę, odznaczony medalem na pblu walki, dostaje stopień sierżanta.

Calych 8 lat przesłużył w wojsku. Przenosząc się z armią z niemieca na miejsce, wiele poznal krajin, ludzi, obyczajów i dużo się nauczył. Po powrocie do domu stal się zadowolonym gospodarzem, doradca i...

lekazem. Leczył ludzi i zwierzęta podobno tak skutecznie, że z dalekich nawet okolice zjeżdżano się do niego o pomoc i radę. Poza tym godził, sądził, a raczej rozsądzał po ry i właśnie radził i służył pomocą w każdym wypadku czy zmarliwieniu Niki z młodych w okolicy nie zawarl małżenstwa, nim nie spytal Chwałki o radę.

Mijały lata. Jedyny syn miał już wnuki, światem wstrząsaly wojny, runely cesarskie trony, mieniala się mapa Europy. Na wszystko to patrzyly bystre oczy staruszka, a gdy się zamknęły na zawsze w dniu 3. I. br. minelo już 100 lat od „Wiosny Ludów”, a na gruzach pozostałych po najpotworniejszej z wojen kwitnie znów wielkie, nowe życie.



